

Debata budżetowa

głównym punktem porządku obrad

Dziś o godzinie 15 rozpoczyna się 3-dniowe plenarne posiedzenie Sejmu. W godzinach przedpołudniowych odbyły się posiedzenia klubów poselskich PZPR, ZSL, SD. Porządek dzienny plenarnego posiedzenia parlamentu przewiduje:

- projekt uchwały Sejmu w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 50 (Tomaszów Mazowiecki);

- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1970 r. oraz o projekcie ustawy budżetowej na 1970 r.;

- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa oraz Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1968 r.;

- sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego.

Zamach na prezydenta Ugandy

LONDYN

Wczoraj wieczorem nieznanymi osobnikami oddano strzały do prezydenta Ugandy — dr Miltona Obote w chwili, kiedy prezydent opuszczał salę obrad corocznej konferencji przedstawicieli rządzącej partii Kongres Narodowy Ugandy. Prezydent Obote został ranny.



Miły prezent świąteczny zrobiło wszystkim warszawiakom i przyjeźdźcom do stolicy przedsiębiorstwo handlowe ARUK, uruchamiając 19 grudnia na Krakowskim Przedmieściu 83, opodal schodów ruchomych sklep pana Wokulskiego.

Okrety wojenne USA w Izmirze wywołują oburzenie społeczeństwa tureckiego

Do portu Izmir przybyła wczoraj grupa okrętów VI Floty USA. W jej skład wchodzi: jeden krążownik, 3 niszczyciele i 1 okręt pomocniczy. Pozostaną one w tym porcie 3 dni. Wizyty okrętów VI Floty USA w portach tureckich budzą z reguły oburzenie tureckiej opinii publicznej.

Prasa turecka przewiduje, że i tym razem odbędą się demonstracje przeciwko pobytowi tych gości zza oceanu. Gubernator Izmiru zapowiedział bezwzględne tłumienie gwałtownych wystąpień. Podjęto specjalne środki ostrożności. W miejscowej policji wstrzymano urlopy. Do Izmiru skierowano posiłki policyjne.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

RCK XXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 298 (7563)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 20, niedziela 21 grudnia 1969 r.

Dziś rozpoczyna się arabski szczyt

- Mobilizacja arabskiego potencjału obronnego
- Poparcie dla Arabów na terenach okupowanych

Dzisiaj po południu w stolicy Maroka, Rabacie, rozpoczyna się piąta arabska konferencja na szczycie. Wezmą w niej udział wszyscy członkowie Ligi Arabskiej. 11 krajów reprezentowanych będzie przez głowy państw, w tym 3 królów. Przywódcy, którzy zbiórą się w Rabacie na trzydniowe obrady, będą przemawiać w imieniu ponad 100-milionej ludności arabskiej.

Na konferencji reprezentowana będzie Organizacja Wyzwolenia Palestyny, której flaga o kolorach zielonym, czarnym i białym powiewa obok flag wszystkich uczestników konferencji. W obradach weźmie również udział sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Hasuna.

Początek obrad przewidziany jest na godzinie 18 czasu warszawskiego, istnieje jednak możliwość, że otwarcie szczytu nastąpi później.

Na porządku obrad stoją 4 problemy: mobilizacja arabskiego potencjału obronnego, pomoc dla komandosów palestyńskich, poparcie dla ludności arabskiej na terenach okupowanych przez Izrael oraz kwestia szerszego informowania światowej opinii publicznej o słusznej sprawie arabskiej.

Jak podaje agencja MENA, przybyli do Rabatu pierwsi szefowie państw, rozpoczęli już w piątek rozmowy wstęp-

ne, które dotyczyły porządku obrad konferencji oraz sytuacji w świecie arabskim. Prezydent ZRA, Naser oraz król Arabii Saudyjskiej Fajsal, którzy prowadzili w piątek wieczorem rozmowy w Kairze, przybędą do Rabatu w sobotę po południu.

„Jelcze” do NRD, CSRS i ZRA

Dwanaście dni przed terminem załoga Jelczańskich Zakładów Samochodowych realizowała objęte tegorocznym planem eksportu dostawy nowoczesnych samochodów ciężarowych „Jelcz 315” dla NRD. Importerami tych samochodów są również inne kraje — w tym CSRS i ZRA.

„Jelcz 315” jest najnowszym typem polskiego samochodu ciężarowego o ładowności 3 ton, wyposażonym w silnik „Leylanda”.

Ogółem br. Jelczańskie Zakłady Samochodowe wyeksportowały 1.600 różnego rodzaju samochodów — na ponad 7 tys., wyprodukowanych w br. W roku przyszłym eksport ten poważnie wzrośnie.

Natarcie zimy trwa

Lodołamacze w akcji

Zalew Szczeciński i Jezioro Dąbskie pokryte 15-centymetrową taflą lodu Trudności komunikacyjne w Krakowie

Trzytygodniowa fala mrozu na Wybrzeżu Szczecińskim spowodowała trudne dla żeglugi warunki, występujące tu zazwyczaj dopiero w styczniu lub lutym. Zalew Szczeciński i Jezioro Dąbskie pokryte są na całej powierzchni 15-centymetrową taflą lodu.

Statki o mniejszej mocy maszyn płyną po torze wodnym Szczecin — Swinoujście w uścisie lodołamaczy lub holow-

ników, wyposażone we wzmożenie przeciwlodowe. Do lodołamacza „Światowid” dołączył w piątek „Perkun”. W rejonie szczecińskim Odra zamrzła na długości 100 km.

Z każdym dniem pogarszają się warunki komunikacji na terenie całego województwa krakowskiego. Dziś rano grubość pokrywy śnieżnej na drogach dochodziła do 10 cm. Ponadto nawierzchnie były silnie oblodzone. Utrudnia to komunikację autobusową. W ruchu pociągów dalekobieżnych notuje się opóźnienia od 1 do 2 godzin.

Wczoraj wystąpiły również zakłócenia w komunikacji miejskiej. Dziś rano 2 poważne awarie sparaliżowały ruch tramwajów: od godz. 4.30 do 5.15 na trasie do Borku Fałęckiego, a między 6.20 a 7.00 w rejonie Prokocimia, Borku Fałęckiego, ul. Dietla, Boh. Stalingradu.

UTRO Kraków nadal będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. W ciągu dnia drobne opady śniegu. Wiatry północno-wschodnie 2-4 m/sek. Temperatura od minus 8 do minus 10 st. C.

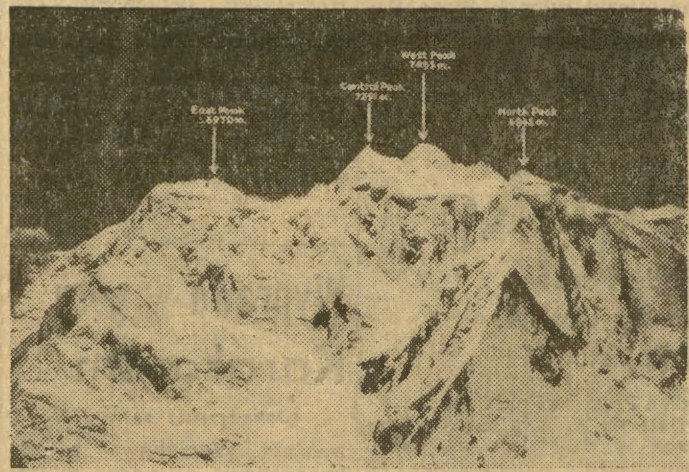
„Polish pass” ta nazwa upamiętnia polską wyprawę w góry Karakorum

W tych dniach powróciła do kraju wyprawa alpinistyczna w Karakorum, największe po Himalajach góry świata, która wyruszyła z Polski do Pakistanu 17 lipca. Wyprawa

prawy, a więc A. Heinrich, A. Kuś, R. Petrycki z kierownikiem grupy R. Szafirskim, występując w rolach kierowniczych „nysy” (prowadzili wóz na zmianę), tragarzy (gdą wynajęci kulisi zrezygnowali nagle z pracy), operatorów filmowych i wspinaczy.

Oddzielnie zaś należy podkreślić, że ukoronowaniem wyprawy było zdobycie dziewięciu szczytów, północnego Malubitingu (6843 m). Z powodu zawiłej śnieżnej przy 34-stopniowym mrozie grupa

(Dokończenie na str. 2)



Złoty puchar przeleżał w ziemi 3 tysiące lat

W czasie prac ziemnych w Sofii dokonano znów ciekawego odkrycia. Ponad trzy tysiące lat przeleżał w ziemi piękny puchar, zrobiony ze szczerzego złota. Jego waga wynosi ponad kilogram. Jak twierdzą specjaliści, naczynie to zostało włożone do grobu jakiegoś znaczącego Trakijczyka. Puchar jest bogato zdobiony i odznacza się precyzją wykonania.

W Berlinie zachodnim kwitnie handel narkotykami

BERLIN
Jak wynika z raportów zachodniobermińskiej policji kryminalnej, w mieście tym kwitnie handel narkotykami. W roku 1969 zarejestrowano 140 wypadków nielegalnego handlu różnymi gatunkami narkotyków, co trzykrotnie przewyższa liczbę analogicznych przestępstw popełnionych w roku 1967.

była rekonesansem przygotowawczym do wielkiej wyprawy w 1971 r. w Karakorum, na któryś ze szczytów w okolicach lodowca Beltoro, dla uczczenia 100-lecia Klubu Wysłokogórskiego.

Cel wyprawy został w pełni osiągnięty: zaznajomiono się z terenem, z trudnościami transportu i komunikacji, z technicznymi warunkami wspinaczki (noszącej charakter typowo alpejski), wypróbowano sprzęt, a zwłaszcza radiotelefon, umożliwiający komunikatywność na kilkadziesiąt kilometrów, wynalazek polskiego inżyniera Nietkyszy, nakręcono dla telewizji 9 tys. metrów taśmy w podróży i w górach, a wreszcie stwierdzono, że polska „nysa” nie zawiodła, choć przebyła prawie 19 tys. kilometrów w obie strony. Trzeba też dodać, że doskonale „zdali egzamin” wszyscy członkowie wy-

Pożegnanie N. W. Rentiuka

Wczoraj w Domu Przedpogrzebowym na cmentarzu Rakowickim odbyła się ceremonia pożegnania tragicznie zmarłego zasłużonego działacza Komunistycznej Partii Ukrainy — Nikołaja Wasiljewicza Rentiuka.

Przybywający w dniu 17 bm. do Krakowa N. W. Rentiuk, doktor nauk filozoficznych Kijowskiego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki, długoletni aktywista młodzieżowy i partyjny, zajmował stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Nauki Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy w Kijowie.

Hołd Zmarłemu oddały delegacje KW PZPR w Krakowie, KK i WK FJN oraz WKWOM.

Trumna ze zwłokami N. W. Rentiuka została następnie przetransportowana do Kijowa, gdzie odbędzie się pogrzeb. W uroczystościach pogrzebowych weźmą udział przedstawiciele KW PZPR w Krakowie — kierownik Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty Jerzy Jarowiecki oraz kierownik Wydz. Ogólnego Stanisław Wojtaś.

Na zdjęciu: wartę honorową przy trumnie N. W. Rentiuka pełnią sekretarze KW PZPR — K. Barwacz i Z. Kitliński.



IV Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza WKZZ

Dziś w godzinach przedpołudniowych rozpoczęła obrady IV Wojewódzka Międzyzwiązkowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza WKZZ. Przedstawiciele 770-tysięcznej rzeszy członków Związków Zawodowych dokonają na niej oceny działalności WKZZ w okresie ubiegłych czterech lat, wybiorą nowe władze i uchwalą program działania na przyszłość.

Psychoza bombowa w Rzymie i Mediolanie

Alarm z powodu paczki zawierającej 30 jaj

RZYM
W związku z ostatnimi zamachami bombowymi w Rzymie i Mediolanie, mieszkańcy tych miast są szczególnie uczuleni na punkcie wszelkiego rodzaju paczek, paczuszek i innych podejrzanych przedmiotów, pozostawionych w miejscach publicznych.

Np. w piątek w Pałacu Sprawiedliwości w Rzymie podniesiono alarm, ponieważ w jednym z korytarzy odkryto tajemniczy pakunek, który — jak się potem okazało — zawierał nie bombę, ale 30 świeżych jaj.

Obuwie na „po nartach” z Nowego Targu

Gwiazdkowym prezentem Nowotarskich Zakładów Obuwia dla narciarzy są tzw. botki na „po nartach”, ostatnio bardzo popularne w krajach alpejskich. Botki wykonane ze skóry, opadają ze specjalnego tworzywa, ocieplane są specjalnym materiałem izolacyjnym. Mają ładny fason, można je nosić zgodnie z zalecaną ostatnio modą do „wyrzucanych” spodni. Zakłady produkują również inny typ botków męskich i damskich — ze sztucznej fakt.

Akcja „Echa” i ZMS

Wydział Ampułkarni KZF „Polfa” — Marysi z Pogotowia Opiekuńczego

Wśród fundatorów, którzy ostatnio przekazali ufundowane przez siebie książeczki mieszkaniowe PKO znalazła się załoga WYDZIAŁU AMPULKARNI KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW FARMACEUTYCZNYCH „POLFA”. Książeczkę z wkładem 6.000 zł, podarki rzeczowe, zabawki i stódcze otrzymała z rąk kierowniczki Wydziału, mgr WŁADYSŁAWY ZIEBY, w obecności załogi i naczelnego inżyniera KZF — mgr inż. STANISŁAWA PORADOWSKIEGO — 6-letnia MARYSIA MORYS z Pogotowia Opiekuńczego.

Dziękując serdecznie fundatorom za wkład w naszą akcję oraz deklarację dalszej opieki nad dziewczynką, osobno dziękujemy mgr BARBARZE MACIEJEWSKIEJ, która bardzo ofiarnie załatwiała wszelkie formalności związane z fundacją. (mar)

II etap konkursu na malarstwo ścienne. Wśród nagrodzonych krakowski malarz J. Jolnick

Pod przewodnictwem ministra kultury i sztuki — Lucjana Motyki, odbyło się posiedzenie jury II etapu konkursu otwartego na malarstwo ścienne w reprezentacyjnym hallu Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.



W piątek obradowało w Warszawie Plenum Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego poświęcone omówieniu zadań i roli instruktorów ZHP w socjalistycznym wychowaniu młodego pokolenia.

W końcowej części obrad uczestniczył członek Biura Po-

litycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma.

W związku z powołaniem Wiktora Kineckiego do pracy w centralnym aparacie partyjnym, plenum przychyliło się do jego prośby o zwolnienie go z funkcji naczelnika ZHP. Plenum wybrało na to stanowisko dotychczasowego zastępcę naczelnika ZHP — Stanisława Bohdanowicza.

Na zdjęciu od lewej: Wiktor Kinecki, członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, z-ca naczelnika ZHP — Marek Wardęcki i nowy naczelnik ZHP — Stanisław Bohdanowicz.

CAF — Miedza

Minister Mohammad Yusuf opuścił Polskę

Przewodniczący Rady Państwa marszałek Marian Spychalski zaproszony do Pakistanu

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Stefana Jedrychowskiego — przebywał z oficjalną wizytą w Polsce, sekretarz spraw zagranicznych Islamskiej Republiki Pakistanu — Mohammad Yusuf.

Delegacja pakistańska została przyjęta przez przewodniczącego Rady Państwa — marszałka Polski Mariana Spychalskiego. Podczas audyencji Mohammad Yusuf przekazał w imieniu prezydenta Yahya Khana zaproszenie dla przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego do złożenia oficjalnej wizyty w Pakistanie.

Podczas rozmów, które były prowadzone w atmosferze przyjaźni, szczeroci i wzajemnego zrozumienia, stwierdzono, że dotychczasowa współ-

praca Polski z Pakistanem rozwijała się zadowalająco zwłaszcza w dziedzinie ekonomii. Jednocześnie podkreślono, że istnieją dalsze możliwości rozszerzenia tej współpracy w dziedzinach: kultury, nauki, techniki.

Omówiono również szeroki wachlarz zagadnień międzynarodowych. Rozmowy wykazały zbieżność poglądów w wielu z omawianych problemów.

Wczoraj M. Yusuf opuścił Polskę.

Komandosi arabscy zadają ciosy nieprzyjacielowi

KAIR.

W nocy z czwartku na piątek w akcjach bojowych prowadzonych przez Fedainów „Al-Assifa” oraz Ludowych Sił Wyzwolenia, zniszczono 2 izraelskie wozy pancerne oraz 4 pojazdy wojskowe, a 5 pojazdów wojskowych stanęło w płomieniach. Wielu żołnierzy izraelskich zostało zabitych lub rannych.

W zasadzce zorganizowanej przez Ludowe Siły Wyzwolenia na patrol izraelski, zginęło 4 żołnierzy izraelskich.

KAIR.

W piątek o godzinie 20 20 czasu lokalnego, izraelska artyleria ciężka ostrzelała miasto Irbid w północnej Jordanii. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem. Zniszczony został jeden dom mieszkalny.

Grypa w Jugosławii

BELGRAD.

Epidemia grypy, która objęła Jugosławię, spowodowała już śmierć ponad 100 osób.

40 zmarło w Banja Luce i otaczających ją wioskach. Tragiczne żniwo śmierci było tam tak obfite, ponieważ przed dwoma miesiącami nawiedziło te tereny trzęsienie ziemi i do chwili obecnej wiele osób, pozabawionych dachu nad głową, żyje w bardzo złych warunkach.

Grypa była przyczyną śmierci 28 osób w Tutza, 17 w Pula i 32 w Tetovo.

Od niedzieli...

Gdyby ktoś zadał sobie trud i zechciał policzyć ilość słów o brzmieniu „pokój”, wypowiedzianych przez obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, odniósłby nieodparte wrażenie, iż Nixon o niczym innym nie marzy, jak właśnie o pokojowym rozwiązaniu konfliktu wietnamskiego.

O cóż chodzi? Cóż to za ryzyko?

Nie wielkiego. Po prostu chodzi o tzw. „wietnamizację wojny”, która — jak to już z tego terminu wynika — wcale wietnamska nie jest. W myśl tej idei Nixon ma wycofać z Wietnamu, do kwietnia przyszłego roku, 50 tys. amerykańskich „chłopców”. To na razie. Potem wycofa ich jeszcze więcej. Ale nie wszystkich. Kiedy zaś pozostanie ich już tylko 200 tys., dedukuje Nixon, Hanoi powinno wreszcie zrozumieć, iż nadszedł „dogodny” czas negocjacji. Tym bardziej, że owe 200 tys. Amerykanów będzie pilnie baczyć, aby nic nie uległo zmianie w sytuacji wojennej. Gdy zaś Hanoi wykaże już dostateczną

skrupę i zechce przyjąć poddyktowane przez Amerykanów warunki — wówczas dobry prezydent Nixon zdecydowałby o pozostawieniu w Wietnamie tylko 50 tys. swoich „chłopców”, ale za to już na czas nieograniczony.

Tak mniej więcej przedstawia się projekt „wietnamizacji wojny” w koncepcji Nixona, którą właśnie w tych dniach zechciał on zaprezentować swojemu współplemięncowi, a także zainteresowanemu problemem politykom całego świata.

Jak dotąd nie ma jeszcze pełnego obrazu, co myśla o tym owi zainteresowani politycy, wiemy natomiast co sądzi o tej „pokojowej” propozycji Nixona obywatele jego kraju. Otóż, kiedy w miniony wtorek prezydent USA pojawił się przed Białym Domem, aby dokonać tradycyjnego zapalenia świec na choince, przywitały go gwizdy i okrzyki wielotysięcznego tłumu, domagającego się gromko „zakoczenia wojny” i „natychmiastowego podpisania rozej-

Wyprawa w góry Karakorum

(Dokończenie ze str. 1)

musiała zrezygnować z próby zdobycia głównego wierzchołka (7452 m), choć do szczytu brakowało tylko 300 metrów. Wyprawę upamiętniono nadaniem nazwy „Polish pass” (Polska przełęcz) przełęczy położonej na wysokości 5.900 m pod głównym szczytem.

Nie można zaś pominąć milczeniem jeszcze jednego aspektu tej wyprawy, mianowicie propagandowego. Oto w prasie pakistańskiej po wycieczce Polaków pojawiły się szajstne, pełne uznania artykuły o wyprawie. W wychodzącym w Rawalpindi dzienniku „Pakistan Times” czytamy m. in.: „Żadnej dotychczas wyprawy nie udało się pochwalić zdobyciem szczytu w tak późnej porze, kiedy już zima na dobre wkracza w te okolice”.

Droga więc do wielkiej, polskiej wyprawy w Karakorum została przetworzona.

M. BABIŃSKI

Stany Zjednoczone zmniejszają ograniczenia w handlu z Chinami

Departament Stanu USA ogłosił, że Stany Zjednoczone znoszą częściowo, obowiązujące od 19 lat, embargo na handel z Chinami Ludowymi. Dotyczy to artykułów niestrategicznych.

W odpowiedzi Nixon odkryknął: „...I ja także chcę pokoju, ale takiego pokoju, z którego moglibyśmy być dumni”. Dodał przy tym, iż obecne święta Bożego Narodzenia będą „datą historyczną, gdyż Stany Zjednoczone wkraczają w nową dekadę, w czasie której znajdują się w obliczu trwałego wyzwania pod adresem sprawowanego przez nie przywództwa”.

Ale i te zapewnienia nie uspokoiły zgromadzonego tłumu. W tej sytuacji jedyny pokój, w imię którego Nixon podejmuje zapowiedziane „ry-

Z obrad Prezydium KK FJN

- Obchody 25-lecia wyzwolenia Krakowa
Realizacja uchwały plenum KW PZPR w sprawie pracy wychowawczej z młodzieżą
J. Garlicki przewodniczącym SFBSiI

Z nowym rokiem społeczeństwo Polski rozpoczyna ostatnią część obchodów ewierwiczka PRL, w której do najważniejszych należą uroczystości związane z 25 rocznicą wyzwolenia Polski spod okupacji, ze 100-leciem urodzin W. I. Lenina i 25 rocznicą zakończenia II wojny światowej.

Z okazji przypadającej 18 stycznia rocznicy wyzwolenia Krakowa, przewiduje się m. in.: uroczystą sesję KK FJN i Rady Narodowej, koncert Fil-

harmonii, otwarcie wystaw obrazujących życie miasta pod okupacją i osiągnięcia minionych 25 lat, apel poległych i złożenie wieńców na grobach żołnierzy-wyzwolicieli. Na obchody rocznicy wyzwolenia wysłano zaproszenie do honorowego obywatela Krakowa — marszałka ZSRR Iwana Koniewa.

Z kraju

W POZNANIU obradowało wczoraj Plenum KW PZPR. W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Marian Spychalski oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan.

W SZCZECINIE odbyła się wczoraj sesja popularno-naukowa, poświęcona W. Leninowi, jego działalności politycznej i wkładowi w rozwój myśli marksistowskiej. Organizatorem sesji była szczecińska Wyższa Szkoła Nauczycielska, a jej uczestnikami pracownikami wyższych uczelni Szczecina, instytutów naukowych i kulturalnych.

W CZORAZ wczorajem w Kraskach (pow. Łęczyca), na linii węglowej Herby Nowe — Inowrocław, wykołcił się pociąg towarowy. Ofiar w ludziach nie było. Ponad 20 wagonów uległo rozbiciu.

W pięciolecie 1971 — 75 14 miliardów zł na rozbudowę „Płocka”

Coraz lepiej przebiega realizacja ważnych dla całej gospodarki inwestycji na terenie Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. Z roku na rok skracane są terminy budowy, rozruchu i „dochodzenia” do projektowanych zdolności oddawanych obiektów.

Ich produkcja — stanowiąca najczęściej bazę wyjściową dla wielu wyrobów polskiej chemii: tworzyw, włókien i kauczuków syntetycznych, farb i lakierów, środków piorących i pomocniczych, a przede wszystkim paliw, olejów i smarów — warunkuje postęp w dziedzinach różnych gałęzi i branż. Osiągniętego postępu nie można

jednak uważać za dostateczny świadczą o tym chociażby opóźnienia w budowie bloków olejowego i etylenowego. Dowodzą one, że wiele rzeczy trzeba zmienić — zwłaszcza w świetle zadań stawianych przed „Płockiem” w przyszłej 5-lacie, w ciągu której zostanie on największym poligonem inwestycyjnym naszej chemii.

Na dalszą rozbudowę „Płocka” w latach 1971—75 przewiduje się bowiem ok. 14 mld zł, czyli mniej więcej tyle, ile na budowę tego kombinatu wydano dotychczas — w ciągu 10 lat.

Obecny program inwestycyjny płockiej „Petrochemii” wynika z przyjętej ostatnio nowej wersji planu produkcyjnego kombinatu, która zakłada osiągnięcie w 1975 r. przerobu 12 mln ton ropy, zamiast 9,3 mln ton, jak to pierwotnie projektowano. Poszerzony program „Płocka” wynika z potrzeby szybszego zwiększenia produkcji paliw płynnych oraz surowców i półproduktów petrochemicznych, podyktowanej koniecznością ograniczenia kosztownego importu gotowych produktów naftowych.

W odpowiedzi Nixon odkryknął: „...I ja także chcę pokoju, ale takiego pokoju, z którego moglibyśmy być dumni”. Dodał przy tym, iż obecne święta Bożego Narodzenia będą „datą historyczną, gdyż Stany Zjednoczone wkraczają w nową dekadę, w czasie której znajdują się w obliczu trwałego wyzwania pod adresem sprawowanego przez nie przywództwa”.

Ale i te zapewnienia nie uspokoiły zgromadzonego tłumu. W tej sytuacji jedyny pokój, w imię którego Nixon podejmuje zapowiedziane „ry-

pracy, a wolnych miejsc jest 127. W codziennej pracy z nieletnimi zagrożonymi konfliktem z prawem szczególnie dobre wyniki osiąga ORMO na Kleparzu i Zwierzynie. Od 1 lutego zostaną otwarte nowe oddziały szkół zawodowych, tak, aby wszyscy chcą się uczyć, znaleźli dla siebie miejsce.

Sekretarz Prezydium KK FJN Z. Scheller poinformował, że J. Antoniszczak w związku z odejściem z Rady Narodowej złożył rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Prezydium Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów w Krakowie. Przewodniczącym Prezydium KK FJN J. Pękala złożył J. Antoniszczakowi serdeczne podziękowania za wieloletnią pracę i zaproponował kandydaturę nowego przewodniczącego SFBSiI. Został nim zastępca przewodniczącego PRN m. Krakowa dr J. Garlicki, który od wielu lat czuwa z ramienia Rady nad budownictwem szkół. (bz)

„Glipondin” — nowy, rewelacyjny produkt odżywczy

Budapeszteńskie zakłady farmaceutyczne „Chinoin” wyprodukowały nowy produkt odżywczy dla bydła, „Glipondin”.

Nowy ten środek — zdaniem agencji MTI — zrewolucjonizuje hodowlę. Waga zwierzęcia karmionego „Glipondinem” jest o 6—10 procent wyższa niż karmionego normalnie. Owce hodowane na „Glipondinie” dają o 25 proc. więcej mleka, a pszczoły produkują 30 procent więcej miodu i wosku.

„Glipondin” przeszedł z powodzeniem badania we Francji, NRD, Szwajcarii i Związku Radzieckim, gdzie na centralnej doświadczalnej kurzej fermie „Glipondin” był wypróbowany na 36 tys. kurcząt. W rezultacie, śmiertelność wśród plectwa spadła o 50 procent, a przyrost wagi zwiększył się o 7 procent.

Kronika wypadków

● Przy ul. Bobrowskiego 2 uległa zatruciu gazem Barbara Kukla i jej 4-miesięczna córeczka Teresa. ● Ustalono nazwisko ofiary wypadku tramwajowego — jak miało miejsce wczoraj na pl. Centralnym. Pod koła dostała się 69-letnia Jadwiga Nowak, zam. w Opalczynie. Mimo pomocy lekarskiej, kobieta zmarła w szpitalu. ● W Woli Filipowskiej (pow. Chrzanów) ponosił śmierć na skutek potrącenia przez pociąg trolejowy Józef Cyran, zam. w Mietkowie.

ZAWIADOMIENIE DOKP KRAKÓW

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Krakowie zawiadamia, że opublikowane w prasie w dniu 10 grudnia br. zmiany w kursowaniu pociągów pasażerskich na odcinku Kozy — Bielsko Białe Gł. dnia 23 grudnia br. odwołuje się.

Ruch pociągów pasażerskich na tym odcinku będzie się odbywał według obowiązującego rozkładu jazdy. K-11695

Advertisement for Nikolaj Wasiljewicz RENTIUK, a member of the Communist Party of Ukraine, who died in Brzesko on December 17, 1969. The ad is signed by the Krakow branch of the Polish Workers' Party.

Sprawy wojny i... pokoju

...do soboty

TELEGRAMY

W AFRYCE Południowej produkuje się obecnie nowy rodzaj opakowań do wina „Vinpac”.

ZNANE są już i popularne papierowe serwetki, chusteczki do nosa, ściereczki lub płatki nasycone detergentami do mycia rąk.

W ANGLII powstało oryginalne zrzeszenie — amatorów chleba. Członkowie tego zrzeszenia podejmują zobowiązanie żywienia się przez trzy kolejne dni w miesiącu tylko suchym chlebem.



Sztuczne lodowisko z wielką halą widowiskową na 7 tys. miejsc, budowane w Gdańsku-Oliwie, to największa inwestycja sportowa województwa gdańskiego.

Inżynier zmienia się

Same studia już nie wystarczą aby utrzymać się w czołówce oficerów przemysłu

Zacznijmy od liczb. W końcu stycznia 1969 roku na każdy tysiąc zatrudnionych w polskim przemyśle przypadło 18,8 pracowników z wyższym wykształceniem.

Dwaj inżynierowie Słowo „inżynier” traci właściwy swój sens taki, w jakim rozumieeli go nasi dziadkowie.

pracy jest zazwyczaj instytut naukowo-badawczy, laboratorium czy też biuro, w którym zajmuje z reguły stanowisko koncepcyjno-kierownicze.

Drugi inżynier — „zawodowiec” — ma za zadanie wprowadzanie bezpośrednio w praktykę wytwórczą tego, co wymyśli pierwszy.

Nieco historii

Zastanawiając się nad współczesnym inżynierem i jego rolą w dzisiejszym (a bardziej jeszcze w przyszłym) świecie, warto sięgnąć myślą wstecz i przypomnieć sobie, skąd się on właściwie wziął.

Cel: rok 2000

Pomiędzy ilością i wykształceniem inżynierów a postępem technicznym istnieje skomplikowane sprzężenie zwrotne: im więcej jest inżynierów i im wyższy poziom reprezentują, tym więcej pojawia się odkryć i wynalazków.

Jednocześnie rosną też wymagania stawiane inżynierowi i technikowi: według szacunku futurologów, poziom wiedzy robotnika kwalifikowanego z roku 2000 będzie równy poziomowi wiedzy dzisiejszego technika i inżyniera z początków XIX wieku.

Z przewidywań tych, popartych obliczeniami naukowców (według których ilość wiedzy posiadanej przez ludzką podświadomość co 10-15 lat), wynika w sposób niezbity pewna konkluzja: dzisiejsze (a także — tym bardziej — przyszłe) studia wyższe przestaną wystarczać do utrzymywania się w czołówce oficerów przemysłu.

Paszport i małżeństwo

Aktorka Anita Pallenberg, z pochodzenia Niemka, legitymująca się paszportem włoskim, wystąpiła z energicznym protestem do władz brytyjskich, które zażądały, ażeby albo opuściła Wielką Brytanię (gdzie nie ma prawa stałego pobytu), albo te...

Indagowany w tej sprawie rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych odpowiedział: „Nie rozumiemy tej skargi”.

45 minut z Aleksandrem Korniejczukiem



Czytelnikom „Echa Krakowa” serdeczne pozdrowienia — Aleksander Korniejczuk.

Swoją pierwszą rolę dramaturga „Na grani” Aleksander Korniejczuk napisał w 1928 r. Wystąpił w nim bardzo zdecydowanie przeciw hasłu: „Sztuka dla sztuki”.

Rozmawiam z pisarzem w jego kijowskim mieszkaniu, honory pani domu pełni jego małżonka p. Maryna Fedotowna — artystka Teatru im. Iwana Franki i telewizji.

Przebywałem w Polsce — mówi pisarz — na zaproszenie Ministerstwa Kultury, w tym najdłużej bawiłem w Krakowie, gdzie Teatr im. Słowackiego wystawia jedną z moich sztuk pt. „Kartka z pamiętnika”.

przeżyciem, wielką przyjemnością, jaką sprawiła mi dyrekcja Teatru Słowackiego. Jak slyszalem wszystkie przedstawienia odbywały się przy wypełnionej sali, i nawet wiem dlaczego.

Korzystając z okazji pragnę im jeszcze raz za ten miły wieczór serdecznie podziękować.

Spotkania, jakie odbyłem w Krakowie, cały mój pobyt w tym pięknym mieście, z którym Kijów łączy serdeczne więzy przyjaźni, i z kolei pobyt dyrektora Teatru Słowackiego, p. Bronisława Dąbrowskiego w Kijowie, gdzie reżyserował „Zemstę” Fredry — to chyba jeden z dobrych przykładów, jak mogą się rozwijać wzajemne kontakty, nie tylko w dziedzinie gospodarczej, ale także i kulturalnej.

— We wszystkich Pana sztukach teatralnych dominuje tematyka polityczna, w kilku z nich tematyka ostatecznej wojny. Czy uważa Pan, iż nadal istnieje społeczne zapotrzebowanie na ten gatunek twórczości?

— Sądzę, że tak, mówią zresztą o tym najlepiej sale teatralne, w których grane są sztuki o tematyce politycznej, w tym także wojennej. Myślę, że poprzez teatr można i trzeba nadal przekazywać całą tę skomplikowaną problematykę.

destagu, ale przecież mieli na to ochotę. Nie jest też bez znaczenia fakt, że około 2 mln Niemców oddało na nich swe głosy.

— Jak sądzę, nieprzypadkowo zesłaliśmy na sprawy polityki, jest Pan nie tylko pisarzem, ale także działaczem społecznym i politycznym dużej rangi.

— Tak, i to nawet bardzo. Wszak nie kto inny, a właśnie działacz polityczny czuje najlepiej bicie serca swego narodu, on zna jego potrzeby, wie jakie jest jego życie, jakie są pragnienia i dążenia tej społeczności, której on jest częścią.

Do szafy wchodzić — zachorujesz na płuca...

Sennik egipski — medyczny

Od niepamiętnych czasów człowiek starał się tłumaczyć sny, wierząc iż są one formą zapowiedzi czekających go wydarzeń.

Z najbardziej nieoczekiwa-

nej strony pojawiły się wiadomości o poważnym, ba — nawet naukowym, traktowaniu tego, co się człowiekowi śni, jako sygnału ostrzegawczego o mających nastąpić groźnych dla niego powikłaniach.

W Związku Radzieckim ukazała się książka „Teoria snów”. Jej autor, dr med. W. Kasatkin, udowodnił, że powtarzające się we śnie groźne obrazy i przeżycia są niechcący nam dowodem, iż w organizmie człowieka dojrzewa poważna choroba, której w tym momencie jeszcze nie można rozpoznać.

może złapać tchu, lub że zatrzasnął się w szafie i się dusi, albo że się znalazł w pieczarce, gdzie nie ma czym oddychać — jest to niewątpliwie sygnał, iż u śpiącego rozwija się zapalenie, a nawet gruźlica płuc.

Doktor Kasatkin znalazł potwierdzenie swych spostrzeżeń w kilku tysiącach wywiadów osobistych, przeprowadzonych z pacjentami klinik internistycznych i chirurgicznych. Po ich przeanalizowaniu Kasatkin doszedł do wniosku, że nieomylnym sygnałem choroby są uporczywie powtarzające się koszmary senne — w rodzaju tych, o których wspominaliśmy. Udało mu się także ustalić, w jakim czasie po „przepowiedni” ujawnia się sygnalizowana choroba.

Indagowany w tej sprawie rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych odpowiedział: „Nie rozumiemy tej skargi”.

IRENA KACPER

Notatki z lektury

Dusza na sprzedaż

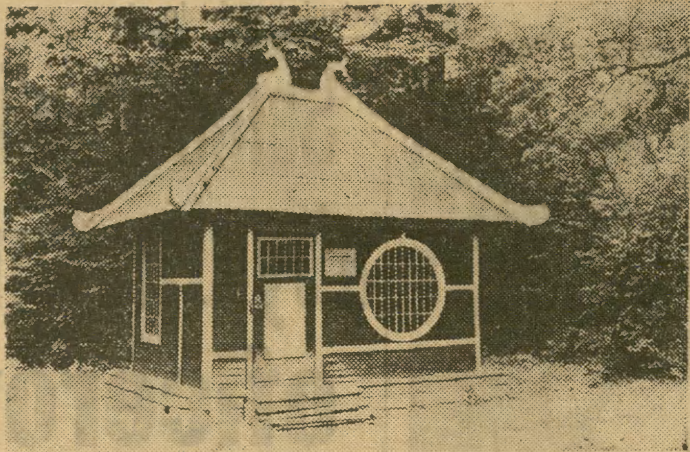
James Jones stał się głośny dzięki ogromnemu czytadłu pod tytułem STAD DO WIECZNOŚCI. Jest to rzecz z rodzaju mocnych i męskich, powieść o żołnierzach amerykańskich walczących na froncie japońskim, ukazująca bez ostrości tak zwaną grozę wojny, bezduszne okrucieństwo maszyny wojennej, brutalność zawodowych podoficerów, a także bardzo wybujałe potrzeby seksualne żołnierzy armii Stanów Zjednoczonych, najwyraźniej żywnych zbyt obficie mięsem i czekoladą. Maszyna wojenna ze specjalnym upodobaniem zjeżdża nad wszystkim, co niósłoby osobowości, inteligencji, niezależnej myśli oraz delikatności uczuć. Wyspy Pacyfiku są piekłem, śmierć czai się w bagnach i pełnie wzdłuż dróg, spada z nieba i wyłazi z wody, razi nożem i kulą, chmurą upału i malarycznym, lodowatym dreszczem. Ta śmierć jest bezkształtna, bez ciała, bez twarzy, maszyna wojenna miewa natomiast czasem twarz sierżanta lub tandarmana. Nie wiadomo kto będzie więcej strachu i nienawiści. Wszystko to prawda i na dodatek zwrócić uwagę na dodatkowe opowieści, a na dodatek jeszcze z dodatkami co najmniej dwóch ładnych historii miłosnych. Czemuż więc — czytadło, nie arcydzieło? Ba... Wyjaśnić niełatwo, dowiedzieć w ogóle chyba niepodobna. Wartość utworów literackich sprawdza się w niepowtarzalnym, jednostkowym doświadczeniu czytelnika i kiedy powiem na przykład, że TREN Czeskiej wydaje mi się znakomity, a książka Jonesa przeciętna, wywołam pewno burzę sprzeciwów. Spór nie do rozstrzygnięcia. Nikt nie pisałby oczywiście słówka, gdyby szło o Tolstoję — książka może wzruszyć mnie do głębi, ale nie odczuje urazy słysząc, że jest gorsza niż WOJNA I POKÓJ. Czemu właściwie? Ponieważ klasyków się nie doświadcza, tylko poznaje. (A szkoda!). Ponieważ klasyków załatwili nam nauczyciele i uczeni, ponieważ należą do dziedziny wykształcenia, nie zaś spożycia. (Wielka szkoda...).

dobrze opowiadania, których główną wadę stanowi pewna monotonia: ci chłopcy, subtelni i nieśmiały, objawiający sobie dusze w twardym świecie, ci mężczyźni w średnim wieku znudzeni konkurencją albo po prostu wysiłkiem utrzymania się na powierzchni, te dziewczyny, które zawsze przechodzą obok szczęścia, a później chcą już tylko mieć, przebiegają prawie wszystkie kartki, od Fitzgeralda po Jonesa i Hemingwaya, zawsze odczuci tą samą mgiełką sentymentu, zawsze mniej lub bardziej zranieni, ugarnięci przemożną chęcią ucieczki w krainę dzieciństwa, w alkohol, lub w marzenie o przegodzie, która pozwoli im dokądś odejść. Jak nigdzie indziej może, literatura odbija tu pewien rzeczywisty stan umysłów, pewną statystyczną średnią narządu społeczeństwa, które jak żadne inne jest społeczeństwem zdominowanym przez swoją klasę średnią i jak każde — okazuje się niezupełnie zaspokojone.

Nowele z tomu NIEDZIELNA ALERGIA zaopatrzył autor we wstęp oraz krótkie noty na temat swoich kotopodów z redaktorami magazynów, którzy nie chcieli mu tych nowel drukować. Tu i ówdzie noty tłumaczą również okoliczności powstania utworów, zmianę pomysłu lub pointy (tu roku... dopisałem na końcu zdanie... itp). Ciosy owe, ciekawą chyba niektórych odbiorców z uwagi na pewne swoistości egzotycznego dla nas rynku. Sama też idea jednak nie bardzo mi się podoba. Myślę, że pisarz, malarz, aktor, krótko mówiąc — artysta, nie zyskuje nic, udzielać wyjaśnień, rozwodzić się nad tym, co miał na myśli pisząc, malując, grając. Towar zwany sztuką jest wart akurat tyle, ile sam przez się wyraża. Kto wynosi na rynek duszę, ten powinien być świadom faktu, że usiłuje dokonać transakcji ryzykownej i po trosze bezustydnej, że wydaje się na, łup głupcom, że usprawiedliwia go tylko sukces, który na ogół przychodzi za późno. Milczenie jest tu sprawą rozsądku i godności.

ANNA TARSKA

James Jones. NIEDZIELNA ALERGIA. Tłum. Zofia Kierszyska. KSIĄŻKA I WIEDZA 1969. Cena zł 20.—



NIEZWYKŁY DOMEK

W tajdze ussuryjskiej (Kraj Nadmorski na Dalekim Wschodzie, RFSSR), słynącej z bogactwa gatunków drzew, stoi tzw. Domek Komarowa. Jest to pawilon, zbudowany z 23 gatunków drewna. Postawiono go w związku z przybyciem w te strony znanego botanika W. Komarowa. Obecnie pawilon stanowi jego muzeum, gdzie zgromadzono prace uczonego, trasy jego marszruty, kolekcje opisanych przez niego roślin. Na zdjęciu: Domek Komarowa w Suputinskiej puszczy, zbudowany w 1933 r.

Z sali koncertowej

Zaczarowane skrzypce Kulki

Aż dwukrotnie gromadzili się w tym tygodniu miłośnicy muzyki symfonicznej w sali Filharmonii. Pierwszy raz we wtorek, na koncercie krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia i TV, a drugi raz wczoraj: z zespołem naszej Filharmonii koncertował Konstanty Andrzej Kulka.

Krakowski radiowcy — pod batutą Stanisława Hasa — wystąpili w reperturze popularnym: uwertura K. M. „Oberon”, b. dobrze wykonana, zwarta, „blyszcząca” muzycznie. Potem pokazał się gość z Japonii, Tadachi Kitagawa: grał z orkiestrą koncert fort. a-moll Griega: technika pianistyczna wypracowana bardzo solidnie, interpretacja interesująca, dźwięk pianistyczny nieco niewyrównany w swym gatunku: czasem brzmiały jak gdyby sucho, mało barwnie. Kończyła wieczór Orkiestra Radiowa „Niedokończona” Schuberta.

A wczoraj grały nam w Filharmonii zaczarowane skrzypce Konstantego Andrzeja Kulki... Wykonywał on wraz z orkiestrą filharmoniczną pod kierunkiem Jerzego Katlewicza Koncert skrzypcowy D-dur Mozarta. Kulka — fenomenalny nasz młody skrzypek — już dziś wymaga pióra literata raczej, aniżeli sprawozdawcy muzycznego: esejów bardziej, aniżeli recenzji. — Problemy czysto techniczne dla Kulki bowiem dziś nie istnieją, osiągnął on już to, co określić można by, jako maksimum wirtuozowskiej swobody. Dzięki temu koncentrować się może wyłącznie na stronie artystyczno-wyrazowej, pogłębiać interpretację, szukać nowych treści swoich muzycznych wypowiedzi. A do wypowiedzenia się ma

na swych skrzypcach Kulka bardzo, bardzo wiele: pięknym, kryształowo czystym intonacyjnie i odcieniem, dźwiękiem przebogatym w odcienie, kulturą frazy... Koncert Mozarta grał wczoraj Kulka ze stylową, szlachetną precyzją, niby z pewnego swoistego dystansu, eksponując jak gdyby swą gra dzieło sztuki. Natomiast — ciekawe — w wykonywanej na bis muzyce Bacha — odczuwało się bliżski, bardziej być może osobisty stosunek do tej właśnie muzyki. Oczywiście — powodzenie miał nasz świetny młody skrzypek wczoraj ogromne. Zastąpienie dzieła — prowadząc orkiestrę — wrażliwie wyczuwać solistę, chwytając jego intencje, w niczym nie ograniczając indywidualności artystycznej.

Wczorajszy wieczór w Filharmonii poświęcony był zresztą wyłącznie Mozartowi: poza Koncertem D-dur, orkiestra zagrała uwerturę do opery Mozarta „Łaskawość Tytusa” — i na zakończenie ciekawostkę: „Divertimento dla Mozarta”: sześć fragmentów dwunastoczęściowego utworu-panegyruku, napisanego w hołdzie dla genialnego kompozytora w dwóch-setlecie jego urodzin (1956) przez dwunastu współczesnych kompozytorów rozmaitych narodowości. Jak zwykle przy tego rodzaju „kombinowanych” kompozycjach Kulka prezentuje się, jako eklektyczny, artystycznie raczej słabo; najbardziej interesująca wydawać by się mogła w owym „Divertimento” jego część „Allegro giocoso”, autorstwa G. Wimbereera. ZASTĘPCA

Tygodniowy program telewizji

od 22 do 28 XII 1969 r.

PONIEDZIAŁEK

14.25 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.35 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Magazyn ITP, 17.45 Echo stadionu, 18 Kronika, 18.20 Program publ., 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: C. Sternheim „Snob”, 21.25 Kontakty, 21.55 Dziennik, 22.10 Program na jutro, 22.15 Politechnika — powt.

WTOREK

9 Teleferie, 10.15 „Długa strona medalu” — film wł., 16.35 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 Kronika, 17.10 Obiektyw, 17.40 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Długa strona medalu” — film wł., 21.35 Czwarta, zmiana, 22.15 Dziennik, 22.30 Program na jutro.

ŚRODA

9 Teleferie, 14.55 Program dnia, 15 Dla dzieci „Szare kaczątko” — film ZSRR, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci „Opowieść o żywej wodzie”, 17.10 „Jeziro flamingów” — film meks., 18.30 Światowid, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Z Kolbergiem po kraju”, 20.40 „Zapomniana melodia” — film pol., 22.05 „I ty będziesz moją panią” — film TVP, 22.25 „Złote serce” — film meks., 23.50 Program na jutro.

CZWARTEK

10.05 Program dnia, 10.10 Dla ml. widz.: „Ostatni Mohikanin” — film jug.-NRD, 11.40 Szlakami zabytków, 12 Dziennik, 12.10 „Zwierzęta z wysp Galapagos” — film ang., 13.05 Dla dzieci: B. Leśmiana „Sindbad żeglarz”, 14.05 Cyrkowy wóz, 15.15 „Panienska z okienka” — film pol., 17.50 Szepka góralska, 18.20 Bigos myśliwski — rep., 18.45 „Sopot 69” — film TVP, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Mandrin” — film fr., 22.05 Kariera, 23.35 Program na jutro.

PIĄTEK

9.30 Program dnia, 9.35 „Czarodziejska lampa Aladyna” — baśń radz., 11 „Arcydzieło”, 12 „Skradziony balon” — film CSRS, 13.25 Muzyka wawelskich koronacji, 14.10 Debiut, 14.40 „Tajemnica Azji” — film z serii „Przygody pana Michała”, 15.10 Sarmaci — rep., 15.30 Teatr TV: Mollie „Mieszczanin szlachcicem”, 16.40 Synowie ludzerców — rep., 17.10 Rewia polskich nagrań, 18.15 Tele-echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kabaret — część artystyczna, 21.15 „Pół żartem pół serio” — film ameryk., 23.10 Wiadomości sportowe, 23.20 Program na jutro.

SOBOTA

9 Teleferie, 10.15 „Kapelusz pana Anatola” — film pol., 15.55 Program dnia, 16 Dama bez łańcuchów, 16.40 Dziennik, 16.50 Teatr młodzieżowy: A. Korta i T. Nowak „Gniewko syn rybaka”, 17.50

Spotkanie z przyrodą, 18.15 Pe-gaz, 18.50 Rep. „W chmurach i piórach”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Wieczór w Olimpi” — film franc., 21.15 Dziennik, 21.35 „Noce sam na sam” — film CSRS, 23.15 Spiewa Dempsey Knight, 23.20 Program na jutro.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia, 8.45 „Gdzie my, tam granica” — z serii: Cztery pancerni i pies, 10 Pozdrowienia od przyjaciół, 10.45 Pastoralki polskie, 11.30 Czy znacie Lenina, 12.15 Dziennik, 12.15 Muzyka staropolska we Wrocławiu, 13.00 „Najazd czarnego księcia” — film radz., 14.20 Przemiany, 14.50 „Cecylia — lekarka wiejska” — film, 15.20 PKF, 15.30 Dla dzieci: Współczesny piękny świat, 16.15 „Tajemnice Azji” — film z serii „Przygody pana Michała”, 16.45 Portrety, 17.25 Wielka gra — teleturniej, 18.15 Jacek Stwora — „Co jest za tym murem”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Koncert estradowy — „Biała dama”, 20.50 „Niedziela jak inne” — film wł., 22.25 Magazyn sportowy, 22.55 Program na jutro.

Nasz kraj w 300 fotogramach

W KTF, przy ul. Boh. Stalingradu 13 odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godz. 12 otwarcie wystawy organizowanej przez KTF, Federację Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce i dyrekcję „Fotooptyki” w Krakowie z okazji 25-lecia PRL. W tej ogólno-polskiej wystawie fotograficznej pt. „Kraj, w którym żyjemy” 96 autorów prezentuje 300 fotogramów. Wystawa czynna będzie codziennie w godz. 14—18, niedziele i święta (oraz 24. XII) od 10 do 14.



Jako wspaniałe upominki pod choinkę proponujemy:

- kosmetyczki balowe w cenie 90 i 100 zł,
- lakier do włosów (srebrny, złoty) w cenie 32 zł,
- farbę do włosów „Barwa” w cenie 27 zł,
- wody kwiatowe i kolońskie w asortymencie
- kredek do warg „Automat” w cenie 50 zł.

Telegram Telegram

CENTRALA RYBNA W KRAKOWIE

zawiadamia Mieszkańców Krakowa, że przedsięwzięta sprzedaż detaliczna karpia

odbywać się będzie na terenie miasta Krakowa w następujących sklepach branżowych Centrali Rybnej:

- ◆ Nr 1 — ul. Karmelicka 16
- ◆ Nr 2 — Rynek Główny 29
- ◆ Nr 3 — ul. Krakowska 32
- ◆ Nr 4 — ul. 18 Stycznia 16
- ◆ Nr 5 — ul. Długa 82
- ◆ Nr 6 — ul. Długa 10
- ◆ Nr 7 — Hala Targowa, al. Daszyńskiego
- ◆ Nr 8 — ul. Zwierzyniecka 9
- ◆ Nr 9 — ul. Dietla 42
- ◆ Nr 10 — Rynek Podgórski 11
- ◆ Nr 11 — Wzgórza Krzesławickie, pawilon 31
- ◆ Nr 12 — Nowa Huta, os. Ogrodowe 15
- ◆ Nr 13 — Nowa Huta, ul. Żeromskiego 6.

Ponadto celem uniknięcia tłoku i wyczekiwania w punktach sprzedaży, jest ona dodatkowo prowadzona w okresie od dnia 17 grudnia na zapleczu sklepów Nr: 1, 2, 4, 6, 8, 10 i 13, a w dniu 21 grudnia zostaną jeszcze uruchomione dodatkowo 2 punkty sprzedaży detalicznej:

- ◆ przy ul. Saskiej 4
- ◆ przy ul. Romanowicza 17.



PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakład Mleczarski Nowa Huta — Krzesławice 4 — zatrudni pracowników fizycznych, mężczyzn, na stanowiska REWIDENTÓW oraz MAGAZYNOWYCH. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast ST. INŻYNIERA na samodzielne stanowisko d.s. BHP oraz INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Kadry i Szkolenia — Kraków, Rynek Gł. 25, III p.

Zguby

ZGUBIONO pieczętkę o treści: „GS Chrzanów P.S.P. nr. 9 Ballin-Koźmin”.

ZAREBA Kazimiera, Kęty, osiedle Nowotki 14/4, zgubiła legitymację nr 627, do biletu miesięcznego, wydaną przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Oświęcimiu. Z-9246

Chcesz dodatkowo zarobić dorywczo?

zgłaszaj się do za- i wyładunku wagonów w Krakowskim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa w KRAKOWIE, ul. NA DOŁACH nr 4. WYPŁATA WYNAGRODZENIA WG NOWYCH STAWEK, w następnym dniu po wykonaniu pracy.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KRAKOWIE

zawiadamia wszystkich swoich dostawców oraz odbiorców że z dniem 19 I 1970 r., dotychczasowy numer rachunku bankowego ulegnie zmianie

nowy numer rachunku brzmi: 709-6-160 NBP V O.M. Kraków-Nowa Huta

Praca

KIEROWCA z wieloletnią praktyką — oczekuje propozycji. Oferty 19273 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

Nauka

WPISY na kursy: kreśleń technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych — kosztorysowania robót budowlano-montażowych, planowania, finansowania i kredytowania inwestycji, przyjmujemy Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Dietla 38.

Sprzedaj

SZCZENIANKI — foksternery ostrowskie, sprzedam. Nowa Huta, Centrum C bl. 3/48.

PSY — owczarki niemieckie (wielury) młode — oraz ratlerki superliputy — sprzedam. Kowalski, Kraków, ul. Kaletników 18/9 (przy Matecznym). 19229-g

Lokale

MAŁEJSTWO poszukuje niekierującego pokoju w Nowej Hucie. Tel. 410-29. H-8011

Nieruchomości

OGRODNIKOM sadownikom sprzedam parcelę — 2600 m², w Krakowie. — Zgłoszenia: tel. 592-52 — godz. 9—10. 19184-g

Różne

MONETY stare kupi zegarmistrz. Kraków, Sienka 11. 18893-g



zawiadamia uprzejmie, że w niedzielę dnia 21 grudnia br.

EKSPOZYTURY

- w KRAKOWIE ● Rynek Główny 31
- Sławkowska 6
- Boh. Stalingradu 30
- Floriańska 7

w TARNOWIE — pl. Kazimierza 2
w NOWYM TARGU — al. 1000-lecia 44

będą otwarte w godz. od 10 do 16

Niebawem skończy się okres przywilejów wynikających z ustawy amnestyjnej

W lipcu i sierpniu osoby, które objęła amnestia, zostały zwolnione z zakładów karnych (ustawa amnestyjna wyłącza jednak od prawa skorzystania z niej sprawców poważnych przestępstw kryminalnych, gospodarczych, recydywistów oraz przestępców-chuliganów).

Wszystkim zwalnianym udzielano pomocy — zarówno materialnej, jak i w zakresie możliwości natychmiastowego podjęcia pracy z ewentualnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych. Z możliwości uzyskania pracy skorzystało na terenie m. Krakowa 330 osób, zaś w województwie krakowskim ponad 1000. Liczbami tymi nie objęto rolników ani tych, którzy powrócili do miejsc poprzedniego zatrudnienia. Osobom amnestionowanym stworzono właściwą atmosferę powrotu do normalnego życia.

Całością tej wielkiej społecznej akcji kierowały zespoły powołane przez prezydium rad narodowych. W ich skład wchodził przedstawiciel rad, sądów, prokuratury, MO i zakładów karnych. Ze zwalnianymi przeprowadzane także rozmowy, wyjaśniające dobrodziejstwa amnestii.

Operatorzy ciężkiego sprzętu pilnie potrzebni

W związku z coraz szerzej wprowadzaną do naszego budownictwa mechanizacją pracy, wzrasta zapotrzebowanie na kwalifikowanych operatorów ciężkiego sprzętu. Szczególnie poszukiwani są operatorzy budowlanych żurawi wieżowych, spycharek i koparek. Aby zapewnić dopływ tych kwalifikowanych pracowników do budownictwa, prowadzona jest już od kilku lat specjalna akcja szkoleniowa. Organizuje ją Zakładowy Ośrodek Szkolenia Kursowego Krak. Zjedn. Budownictwa. Ostatnio zakończył się właśnie 3-miesięczny kurs dla operatorów sprzętu ciężkiego z przedsiębiorstw KZB i Zjedn. Budownictwa Woj. Krakowskiego. Z pomyślnym rezultatem zdało egzaminy 82 operatorów. Sprawa organizacji kursu spoczywała w rękach inż. Marli Goetel i Hermana Matery. Najlepsze wyniki uzyskali operatorzy: S. Leżański (Krak. Przeds. Zmecz. Robót Budownictwa), F. Lubecki (PBM Nowa Huta), S. Matosiak (KPRI-II), Z. Szafirski (ZUR — Miechów), J. Zientara (KPRI-I). W nowej 5-letniej w naszym regionie budownictwo będzie potrzebowało dalszych 1,5 tys. fachowców-operatorów. Od zwiększenia kadr tych pracowników uzależnione jest bowiem rozszerzenie prac budowlanych na organizowanych drugich, a nawet trzecich zmianach. (bp)

i wskazujące na konieczność zerwania z przestępczą przeszłością. Kolejnym problemem — z którym już się uporano — było umarzenie przez prokuratorów postępowania w sprawie przestępstw zagrożonych karami pozbawienia wolności do lat dwóch, względnie do lat trzech (chodzą oczywiście o przestępstwa dokonane do 15 lipca br.). Te same czynności wykonane zostały przez sądy. W niektórych sprawach, zagrożonych karami surowszymi, prokuratorzy wystosowali do sądów wnioski o umorzenie postępowania. Osoby, którym umorzono postępowanie (w prokuraturze bądź sądzie) uchodzą za niekarane.

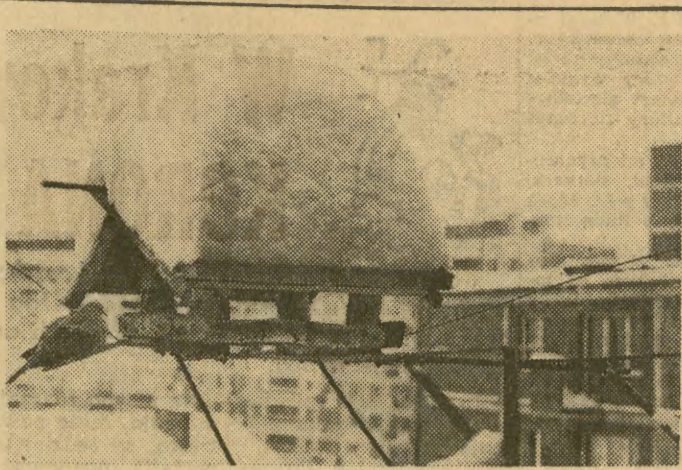
Dochozimy w rozważaniach na tematy amnestyjne do sprawy aktualnie najważniejszej. Jak wiadomo, osobom, które dopuściły się przed dniem 15 lipca br. przestępstw nie znanych organom ścigania i dotąd nie wykrytych postanowiono zapewnić powrót do normalnego życia i zerwania z przestępczą działalnością pod warunkiem ujawnienia tejże do dnia 31 grudnia br. ze wskazaniem osób współdziałających przy jej popełnieniu. Jeśli więc sprawy przestępstw dopiętnia tego warunku, to nawet gdy dopuścili się przestępstw cięższych, zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 3 — skorzystają z amnestii w pełni, a postępowanie przeciw nim ulegnie umorzeniu. Kary orzeczone w rozmiarach wyższych ulegają złagodzeniu do połowy, a w niektórych wypadkach (na wniosek prokuratora) sąd może odstąpić od ich wymiaru.

Wiele osób skorzystało już z tej szansy: do 15 grudnia ujawniły się ogółem w naszym województwie 382 osoby (wśród nich sprawcy włamań, kradzieży mienia społecznego, nielegalni posiadacze broni).

W ostatnim okresie nasilił się wzrost ujawnień. W ciągu dwóch tygodni, między 1—15 grudnia zgłosiło się 135 osób. Wskazuje to na zrozumienie dobrodziejstw płynących z ustawy o amnestii.

Pozostało jeszcze kilkanaście dni. Przypominamy o tym wszystkim, którzy z przywileju amnestijnego dotąd nie skorzystali, a którzy mają na sumieniu dokonanie przestępstw. (zs)

ZARZĄD UCZELNIANY ZMS Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje w dnach od 1 lutego do 15 kwietnia 1970 r. kurs przygotowawczy dla kandydatów ubiegających się w bieżącym roku akademickim o przyjęcie na studia wyższe. Kursem objęte są następujące przedmioty: język polski, język rosyjski, język angielski, historia, geografia, biologia, matematyka, fizyka, chemia. Odpłatność od osoby za jeden przedmiot wynosi 150 zł. Termin nadsyłania podań upływa z dniem 15 stycznia 1970 r. Kierować je należy do ZU ZMS UL Kraków, al. 3 Maja 5 tel. 366-05.



Ciężkie czasy przyszły na ptaki. Pod grubą pokrywą śnieżną trudno im znaleźć pożywienie. Na szczęście krakowianie mają czule serce i jak mogą tak dożywają skrzydlatą brać. Na naszym zdjęciu „prywatny karmnik”, założony na balkonie jednego z domów przy ul. Wrocławskiej. Fot. W. Klimczak

Piękne propozycje pamiątek z Krakowa czekają na producentów

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego „Starodruk” — jako zjednoczenie wodzące w produkcji pamiątkarskiej regionu krakowskiego — ogłosiła jeszcze w sierpniu br. konkurs na pamiątkę z Krakowa i woj. krakowskiego. Plon tego konkursu, trwającego do 15 listopada br., okazał się imponujący. Mieszkańcy naszego terenu, a także różnych nawet bardzo oddalonych stron kraju — w ich liczbie artyści plastycy, chałupnicy i twórcy ludowi oraz przedstawiciele różnych przedsiębiorstw wytwórczych — nadesłali na konkurs łącznie 693 pomysłowe wzory pamiątek o wysokich walorach artystycznych i etnicznych.

Jury konkursu pod przewodnictwem kustosa Muzeum Etnograficznego w Krakowie dr Jerzego Czajkowskiego postanowiło po eliminacjach przyjąć do oceny 625 wzorów wyrobów z drewna, metalu, skóry, szkła, papieru oraz tkanin i ceramiki.

Najwyższe oceny i równorzędne trzy I nagrody przyznano: Henrykowi Sommerfeldowi z Wrześni k. Poznania za przepiękną roboty damską biżuterię z drewna starego dębu; Władysławowi Gąsienicy-Makowskiemu z Zakopanego za piękny świecznik z motywami zdobnictwa góralskiego; Mieczysławowi Ramsowi z Zakopanego za galanterię skórzaną również z motywami sztuki ludowej Podtatrzna.

Przyznano również dwie II nagrody i sześć III nagród,

a także postanowiono wyróżnić 28 dalszych wzorów i wytypować 48 prac do produkcji. Wyrobu zaproponowanych pamiątek podejmują się już niektóre krakowskie przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, m. in. organizująca konkurs Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego — „Starodruk”.

Przy tej Spółdzielni również została utworzona działająca na stałe komisja ocen artystycznych pamiątek pod przewodnictwem mgr Krystyny Józkiewicz — kierowniczki BWA w Krakowie. (z)

Tylko po 10 biletów

Dyrekcja MPK w Krakowie zawiadoma, że z początkiem r. 1970 pasażerowie, którzy z wyjątkiem powodów przed rozpoczęciem jazdy nie zaopatrzyli się w bilety tramwajowe, będą mogli, po uprzednim zgłoszeniu się u konduktorów rewizyjnych — zakupić u nich bilety wieloprzelazowe normalne, wzgl. ulgowe, tylko w składkach po 10 sztuk. Stanowiąc to będzie bodziec do zaopatrywania się w bilety w przedsprzedaży, co z kolei umożliwi konduktorom rewizyjnym pełnienie obowiązków kontrolnych i porządkowych.

Nie ma i nie będzie pobłażania dla chuliganów

Niestety — rok bieżący, a ściślej trzy jego kwartały, gorzej zapisały się w kronikach prokuratorskich pod względem wybryków chuligańskich niż analogiczny okres roku poprzedniego. Spośród 4.795 przestępstw przeciwko władzom, urzędom oraz porządkowi publicznemu aż 2.019 miało charakter chuligański. Walka z chuliganami toczy się więc przez cały rok (także na płaszczyźnie profilaktycznej działalności). W zakresie ścigania główny nacisk położono na szybkość represji. Dlatego blisko 1/3 wszystkich występów chuligańskich sądzona jest w trybie przyspieszonym (w ciągu trzech minionych kwartałów w tym trybie osądzono 633 osoby). Ta forma walki z chuliganstwem jest najskuteczniejsza i dlatego rozważa się aktualnie potrzebę wprowadzenia trybu przyspieszonego w sprawach o charakterze chuligańskim nie tylko na terenie miasta i powiatu krakowskiego i tarnowskiego, jak to jest dotychczas stosowane, ale również na terenie innych powiatów (zwłaszcza tam, gdzie znajdują się kurorty i wczasowiska).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w toku postę-

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
20	21
GRUDNIA	
Bogumiły Dominika	Tomasza Seweryna

Teatry
SOBOTA
Słowackiego 19.15 „Człowiek jak człowiek”. Rozmaitości 19.15 „Świętoszek”. Ludowy 19.15 „Ballada wigilijna”. Muzyce 19.15 „Dama od Maxima”. Grotka 17 „Sindbad Zeglarz”. Teatr „38” (Rynek Gł. 7) 20.15 „Żywot Łazika z Tormes”. Teatr Kolejarza 19 „Wojna z babami”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny poświęcony twórczości W. A. Mozarta.

NIEDZIELA
Słowackiego 14 „Halka”, 19.15 „Moralność pani Dulskiej”. Modrzewskiej 19.15 „Jarmark piosenek”. Kameralny 19.15 „Niewinne kłamstwo”, „Czarna komedia”. Rozmaitości 11 i 14.30 „Czarodziejski grosz”, 19.15 „Świętoszek”. Ludowy 19.15 „Król Jan”. Grotka 10 „Bajki pana Bajarza”, 14 „Przygoda na plaży”. Kolejarza 15 i 19 „Wojna z babami”. Kabaret „Piwnica”, KDK — 22.30 „Rewia zimowa dla zoologów”.

Kino
SOBOTA
Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Czekając na życie” (ang. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Rozspiewane wakacje” (NRD, l. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dlaczego klamali” (fr. l. 16). Apollo 12.30 „Oscar” (fr. l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Sekrety wierzonych żon” (wd. l. 18). Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18 „Zwierzęta” (fr. l. 11), 20.15 „Węgierski film dokument. 1948—1969”, 22.30 „Nieboszczyk Maciej Pascal” — Wieczór dla znawców. Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.15, 14.45, 17, 19.15 „Ciężkie czasy dla gangsterów” (fr. l. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.15 „Porwany za młodu” (NRD, l. 14). Chemik (Zakopłańska 62) 19 „Angelika i król” (fr. l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 „Zemsta hajduków” (rum. l. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Spóźnieni przechodnie” (pol. l. 16). Wiedza 18 PKF. Przegląd filmów kr. i fr. metr. Dom Żołnierza (Lubicz 49) 15.45 „Czerwone i

złote” (pol. l. 14). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Angelika i król” (fr. l. 16). Melodia (Zwierzyńska 1) 16 „Awantura o Basie” (pol. l. 7), 18, 20.15 „System” (ang. l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 18.30 „Włóczęgi Północy” (USA, l. 7), 17.45, 20 „Dziesiąta ofiara” (wł. l. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Piękna Angelika” (fr. l. 16). Wisła (Gazowa 21) 11, 16, 19 „Anna Karenina” (ZSRR, l. 16). Zuch (Krowoderska 8) 15 17 „Flip, Flap i inni” (USA, l. 11). Energetyk (Płaszów-stadion) 17 „300 Spartan” (wł. l. 12), 19 „Anna Karenina” (ZSRR, l. 16). Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Ogniomistrz Kaleń” (pol. l. 16). ZZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Złoto Ałaski” (USA, l. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Berlin zach. (10—21).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.30, 17.30 „Winnetou i Apanaczi” (Jug.-NRF, l. 11). 19.30 „Bracia Karamazow” (ZSRR, l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Szczęście” (fr. l. 18). Światowid 16 „Pan Wołodyjowski” (pol. l. 14), 20 „Wniebowstąpienie” (pol. l. 16). M. Sala 15, 17.30, 20 „Pollyanna” (USA, l. 11), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Siedmio w blasku złota” (wł., l. 16).

NIEDZIELA
Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Czekając na życie”. Warszawa 11, 15.45, 18, 20.15 „W pełnym słońcu” (fr. l. 18). Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Dlaczego klamali”. Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „17-ty równoleżnik” (fr. l. 14). Zuch 15, 17, 19 „Flip, Flap i inni”. Melodia 14, 16 „Awantura o Basie”, 18, 20.15 „System”. Maskotka 12.15 „Włóczęgi Północy”, 15.30, 17.45, 20 „Dziesiąta ofiara”. Ugorek 15, 17, 19 „Piękna Angelika”. Tęcza 15 „Ogniomistrz Kaleń”, 17, 19 „Ostatni Mohikanin” (NRF, l. 11). Wisła 11, 13, 15 „Ostatni Mohikanin”, 17, 20 „Anna Karenina” (ZSRR, l. 16). Chemik 14.45, 17, 19.15 „Angelika i król”. Mikro 11 „Siódmy kontynent”, 16, 18, 20 „Zemsta hajduków”. Kultura 11 „Tomcio Paluch” (USA, l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Ubranie prawie nowe” (pol. l. 16). Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Zbyszek” (pol. l. 16). Apollo, Mł. Gwardia, Wrzós, Energetyk, ZZZK Prokocim, Związkowiec, Fotoplastikon — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, Ugorek 12, 12, 13, Chemik 11, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt D. Sala 13.30, 15.30, 17.30 „Winnetou i Apanaczi”, 19.30 „Bracia Karamazow”. M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Księżniczka” (szw. l. 18). Światowid M. i D. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Światowid D. Sala 11.15 Sfinks 10, 11, 12.

Dyżury

SOBOTA
Chirurg.: Kopernika 40, Intern.: Kopernika 15, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzewska 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Prądnicka 35, Chirurg. dzieci.: N. Huta, Gruczyca dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 637-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMOT. Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (7—23). Inform. o Usługach, Solskiej 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzewska 18, Neurolog.: Kobiłyżyn, Pediatr.: Prokocim, Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Gruczyca dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA
Dzierżyńskiego 36b (tien), Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Prokocim — Kolejowa, os. Wleczysta, N. Huta: os. Wandy 23 (tien), os. Na Stoku — paw. 1 — Krzesławce.

Rozmowy przy pół-czarnej

Dla każdego coś ciekawego

Niedawno Klub Miłośników Muzyki wyłonił swe nowe władze. Nowo wybranego prezesa Klubu — mec. dr ADAMA NOWOSIELSKIEGO — prosimy o chwilę rozmowy:
— Ten ponowny — już w drugiej kadencji — zaszczytny dla mnie wybór przyjąłem z pewnym wahaniem — mówi dr Nowosielski. — Przede wszystkim dlatego, iż za czasów kadencji moich poprzedników — prezesów Klubu MM: mec. Jana Kocznura i mgr Jacka Berwaldta — Klub osiągał — jak to oceniam — szczyty swych organizacyjnych i programowych możliwości, zważywszy na skromne przecież środki materialne, jakimi rozporządzamy: głównie składki członkowskie — i ze względu na społeczną jedyną naszą pracę. Dlatego swą obecną kadencję uważać będziemy za udaną, jeśli uda nam się nie „obniżyć lotów”, a kontynuować i kultywować to, co już udało się Klubowi uzyskać.
— Przede wszystkim dotyczy to zapewne akcji terenowych: w sezonie ubiegłym przecież Klub wyruszył ze swą działalnością poza rogatki Krakowa...
— Tak — i właśnie w roku minionym nawiązaliśmy bliską współpracę z Domami Kultury w Jaworznie-Szczakowej i Wadowicach, gdzie odbywa-

ły się regularne i b. udane imprezy klubowe. W tym sezonie planujemy organizowanie naszych terenowych imprez — pod kierunkiem mgr Berwaldta — nadal w Jaworznie-Szczakowej oraz w Zakładzie im. Helclów w Krakowie. Pierwszą taką imprezą: montaż opery „Flis” w wykonaniu krakowskich artystów operowych — odbył się w październiku — i był serdecznie przyjęty przez pensjonariuszy Zakładu.
— Artysty biorą udział w imprezach klubowych zawsze bezinteresownie...
— Tak — i nie tylko artyści-muzycy, częstokroć najwyższej klasy, ale również artyści dramatyczni, plastycy, poeci, literaci. Dzięki temu mamy możliwość organizowania imprez o dużej różnorodności — i przy minimalnych kosztach. Szczególnie szeroko staramy się zapraszać do współpracy i prezentować publiczności utalentowaną młodzież.
— Jak więc te projektowane imprezy będą się przedstawiały w najbliższych miesiącach?
— Będziemy kontynuować cykl „Poznajemy instytucje muzyczne Krakowa”, wieczory poświęcone pamięci wybitnych postaci naszego życia muzycznego, m. in. Szymanowskiego, Bronisława Rutkowskiego, Tadeusza Krzemień-

skiego, prelekcje historyczne, ciekawostkowe, wieczory literacko-muzyczne (np. „Chopin — Słowacki”), dyskusje na temat nowych premier Teatru Muzycznego — Opery („Borys Godunow”, „Orfeusz i Eurydyka”), spotkania z kandydatami na konkursy: im. Chopina i im. Czajkowskiego, z wybitnymi artystami-wirtuozami, gośczącymi w Krakowie, montaż estradowe, wieczory popularyzatorskie, poświęcone rozmaitym muzycznym stylom, kompozytorom, instrumentom itp., cykl pt. „Poznajemy młode talenty”. Będą nawet i konkursy muzyczne, dyskusje o jazzie, wieczory folklorystyczne. Większość imprez jest już organizacyjnie przygotowana.
— A poza tym — akcje społeczne...
— Oczywiście — pragniemy w tym roku szczególnie przyczynić się do akcji tworzenia Muzeum im. Szymanowskiego w „ATMIE”. Ponadto fundujemy doroczną nagrodę — „Laur krakowskich melomanów” dla młodego wybitnego artysty-muzyka, cieszącego się specjalną sympatią publiczności.
— Zapowiedzi ciekawe — i życzyć należy ich pełnej realizacji. Dziękujemy za rozmowę.
Rozmawiał: JERZY PARZYŃSKI

Na CZD

Pracownicy Instytutu Onkologii w Krakowie wpłacili na Centrum Zdrowia Dziecka 935 zł i wzywają inne placówki Służby Zdrowia do podjęcia podobnych fundacji.



Coraz więcej zgłoszeń do naszej akcji „zimą za pan brat”

AKCJA urządzania naturalnych lodowisk dla dzieci i młodzieży prowadzona przez „Echo Krakowa”, WKKFiT, KKKFiT, ZW ZMS i Kuratorium pod hasłem „Zimą za pan brat” zatacza coraz szersze kręgi. Dzisiejsza poczta przyniosła zgłoszenie lodowiska przyszkolnego w Gorzowie w pow. chrzanoskim. Jak nas informuje kierownik Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej — inż. J. Kwaśny, lodowisko o powierzchni 360 m kwadratowych jest oświetlone i zradiofonizowane. Przy lodowisku, na którym prowadzona jest nauka jazdy na łyżwach, czynna jest szatnia i bufet z ciepłymi napojami.

Zgłoszenia nadeszły również z Podgórskiej Woli w pow. tarnowskim oraz ze Szkoły Podstawowej w Maszkowie.

Przypominamy, że akcja trwa. Zgłoszenia należy nadsyłać na adres: „ECHO KRAKOWA, KRAKÓW, UL. WIŚLNA 2, dział sportowy.

Telegraficznie

WARSZAWA. Wczoraj obradowało plenum GKKFiT. Obradom przewodniczył dr W. Reczek, który wygłosił referat na temat aktualnego stanu kultury fizycznej i turystyki.

BERLIN. W międzynarodowym turnieju, siatkarki Wisły przegrały z SC Lipsk 0:3 i wygrały z Rudą Hvezdą Praga 3:1.

WINNIPEG. W rewanżowym meczu hokeja na lodzie Kanada wygrała z ZSRR 4:3 (1:1, 2:2, 1:0).

MONTE CARLO. W XXXIX Rajdzie Monte Carlo weźmie udział 270 załóg, w tym dwie polskie.

Z życia TKKF

OGNIKO TKKF „Diamant” przy Krakowskich Zakładach Szklarskich zorganizowało zawody strzeleckie o tytuł najlepszego strzelca Zakładów. W konkurencji kobiet zwyciężyła K. Augustyńska przed S. Lupą i J. Starzyk, a wśród mężczyzn M. Kaczor przed W. Kubackim i J. Wędzichą.

Koszykarze Śląska już mistrzem I rundy!



W Krakowie derby: KORONA — WISŁA

jest pewnym faworytem w spotkaniu ze Spójnią. W pozostałych meczach trudno typować zwycięzców. Grają: Polonia W-wa — Lublinianka, Legia W-wa — AZS W-wa, Lech Poznań — AZS Toruń. (kas)

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi koszykarzy są w tym sezonie bardzo ciekawe. Każda seria spotkań przynosi liczne niespodzianki, zaskakujące wyniki.

Na pewno zdarzają się wypadki, może nawet za często, że sędziowie nie potrafią opanować sytuacji na boisku, niewłaściwie interpretują przepisy. To sprawa, niestety znana i występująca nie tylko w koszykówce, lecz również w innych dyscyplinach sportu. Brakuje nam dobrych arbitrow sportowych — to bezsporny fakt, lecz w żadnym wypadku nie usprawiedliwia to niewłaściwego zachowania się zawodników podczas gry.

Wróćmy jednak do rozgrywek. Dziś koszykarze kończą pierwszą rundę. W Krakowie odbędą się derby między Koroną i Wisłą. W tym meczu zdecydowanym faworytem są oczywiście „Wawelskie Smoki”. Korona jednak zapowiada ambitną walkę. Oto co powiedział nam trener zespołu podgórskiego P. Jagiellovicz:

„W Warszawie przegraliśmy z AZS-em i z Legią. Chłopcy zagraли jednak dużo silniej niż zwykle. Dotyczy to głównie naszego asa atutowego, Andrzeja Seweryna. W normalnej formie moglibyśmy wygrać mecz z Legią. Zależy sobie doskonale, sprawę z wysokich umiejętności koszykarzy Wisły, niemniej jednak będziemy walczyć”.

Koszykarze wrocławskiego Śląska, mimo iż grają w Katowicach, powinni bez trudu pokonać Baildon i tym samym uzmocnić się na czele tabeli. Również Wybrzeże

egzaminatora, jak zespół radziecki.

W drugiej grupie mistrzynie Polski miałyby dużo większe szanse na zdobycie 2 miejsca, które daje awans do półfinału. Zarówno mistrzyni Bułgarii, nie mówiąc już o Francuzkach reprezentują niższy poziom niż Jugosławianki.

Czy jednak wszystko stracone? Chyba nie. Oczywiście — drużyna TTT Daugawa jest poza konkurencją, ale z Vojvodiną, przy dobrej grze krakowianki mają szansę na zwycięstwo i awans do czwórki najlepszych w Pucharze Europy. (F)

Uwaga narciarze

CD DZIS (20 km.) narciarze mogą korzystać z wyciągu narciarskiego „Harnasik” na Wesołej Polanie w Lesie Wolskim. Wyciąg czynny będzie: codziennie w godz. 13 — 16, w niedziele w godz. 10 — 16.

Ważny egzamin gimnastyczek

Wisły i Wawelu w Landskrony

PODCZAS ostatnich mistrzostw gimnastycznych Polski doskonale zaprezentowały się młodzieńcze zawodniczki Wawelu trenowane przez b. mistrzynię świata — H. Rakoczy. Nic więc dziwnego, że reprezentacja Krakowa, która dziś i jutro wystąpi w Landskrony (Szwecja) o parta została na wice-mistrzyniach Polski — wiślaczkach i na zawodniczkach Wawelu, które-go sekcja zdobyła brązowy medal.

Ważny egzamin gimnastyczek

Wisły i Wawelu w Landskrony

PODCZAS ostatnich mistrzostw gimnastycznych Polski doskonale zaprezentowały się młodzieńcze zawodniczki Wawelu trenowane przez b. mistrzynię świata — H. Rakoczy. Nic więc dziwnego, że reprezentacja Krakowa, która dziś i jutro wystąpi w Landskrony (Szwecja) o parta została na wice-mistrzyniach Polski — wiślaczkach i na zawodniczkach Wawelu, które-go sekcja zdobyła brązowy medal.

Ważny egzamin gimnastyczek

Wisły i Wawelu w Landskrony

PODCZAS ostatnich mistrzostw gimnastycznych Polski doskonale zaprezentowały się młodzieńcze zawodniczki Wawelu trenowane przez b. mistrzynię świata — H. Rakoczy. Nic więc dziwnego, że reprezentacja Krakowa, która dziś i jutro wystąpi w Landskrony (Szwecja) o parta została na wice-mistrzyniach Polski — wiślaczkach i na zawodniczkach Wawelu, które-go sekcja zdobyła brązowy medal.

Radio

NA SOBOTE
17.00 Na krak. antenie wasze troski — nasze wnioski. 17.15 Dawne przeboje. 17.30 „20-lecie Domu Kultury przy zakładach „TAMEL” — w Tarnowie”. 17.45 Zespół organowy. 18.00 „Był hetmanem sceny” — fel. W. Zechentera. 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki. 19.17 Spiewa Chór WZGS. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recital tygodnia — Ralph Kirkpatrick — klawesyn. 20.25 „Samo życie”. 20.35 Wieczór z przebojami. 21.05 Przegląd film. — Kamera. 21.30 Muzyka tan. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 Lekcja języka franc. 22.45 Radiokabaret.

NA NIEDZIELE

7.05 Konc. nowości rozrywk. 7.45 Melodie i piosenki. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert zyczeń. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Melodie, które zdobyły świat. 13.55 Program z dywanikiem. 15.00 Dla dzieci stuch. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. W. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski z nagraniem A. Brairowskiego. 17.05 Warsz. tygodnik dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR — „Bal u Salomona” — stuch. poet. wg Galeskiego. 18.34 Widokówki muzyczne. 19.15 Kontrasty rytmu i nastroju. 20.00 „Wieczór w gospodzie pod gadającym niedźwiedziem”. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Melodie srebrnego ekranu. 22.05 Ogólnopol. wiadomości sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Utwory Czajkowskiego i Dwořzaka. 23.35 Jazz.

Telewizja

SOBOTA
15.15 RWPG w akcji (z Moskwy), 16.15 Klub rodziców, 16.40 Dziennik, 16.50 Teleterie, 17.10 Pół godziny dla rodziny, 17.40 Historii puszy ciał dalszy. 18.30 Pr. film., 19.10 „Protestujemy” — film weğ., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Ostatni zachód słońca” — film USA, 22.05 Dziennik, 22.25 Filmowy pr. rozrywkowy, 22.55 „Kto by przypuszczał” — film.

NIEDZIELA

8.15 Program dnia, 8.20 TV kurs rolniczy, 8.55 Przypomnienia, 9.10 Dla d. mi. widz.: „Radość i gorycz” — film z serii: Cztery pancerni i pies, 10.30 Miasto muzeum, 11.15 Prosto w oczy, 11.35 Teatrzyk jednego aktora, 12 Dziennik, 12.15 Pr. filmowy, 13.15 W starym kinie, 14.10 „Porównania” — pr. wiejski, 15 „Cecylia — lekarka wiejska” — film fr., 15.30 Dla dzieci „Parasol wujka Filipa”, 16 „Komendant stanicy” — film TVP „Przygody pana Michała”, 16.30 PKF, 16.40 Klub sześciu kontynentów, 17.20 Teatr niedzielny: H. i L. Karwaczy „Ballady z miasta Łodzi”, 18 „Dywersonel” — film jug., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Igraszki z diabłem” — J. Drdy, 21.50 Magazyn sport., 22.20

Muzea-wystawy

Wawel (9—14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Historyczne i Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Rozwój muzealnictwa w Czechosłowacji (niedz. 10—14), Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (sob. 11—18, niedz. 10—17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukeniczne: Wystawa 150-lecia ASP (niedz. 10—18), Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy (10—15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (niedz. 10—16), Czartoryskich, Jana 19: Rysunki Sinialda Scorzy 1589—1631 (niedz. 12—18), SHS, Rynek Gł. 22: 20 rysunków fran. w. XV—XIX (niedz. 11—15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. sztuka ludowa (11—15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Grafika K. Szrednickiego i W. Taranczyńskiego (11—18), Galerie: Przymat, Łobzowska 3: Grafika Amano Kunihira (niedz. 11—22), Arkady, pl. Szczepański 3: Malarstwo T. Stankiewicza (11—18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Fotografika E. Steichena (11—18), ZPAP, Łobzowska 3: Arkwale A. Smoleńskiego — Miłowskiej (11—23), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo J. Fedkowicza (11—18), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z epoki renesansu (11—18), Regionalne Muzeum PTTK „Rydłówka” Bronowice M., Tełmajera 109 (11—14), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9—17, wstęp wolny), Kopalinia Soli (Wieliczka) 8—17, Klub TTPR, Rynek 20: Publikacje wydawnictwa „Nauka” — Moskwa (16—22).



„Zostaniesz nauczycielem, mój kochany, albo urzędnikiem na poczcie”. To zdanie, wbijane mu do głowy przez wszystkie chłopięce lata, streszczało wówczas marzenie pani Melleray. Ale marzenia piętnastoletniego chłopca były o wiele ambitniejsze. Po części wprowadzał je w życie, wraz z innymi kolegami, na okolicznych trasach narciarskich. Tam odbywały się treningi kółka sportowego, do którego się zapisał. Tam upajał się pędem i klarownym powietrzem, kiedy zaś potem, już bez nart, rozczarowany, wracał do Grenoble, podobny był do ptaka, któremu obcięto skrzydła. Parę łatwych sukcesów w zawodach lokalnych uderzyło mu do głowy.

„Zostanę mistrzem narciarskim!”... Nie został ani mistrzem, ani nauczycielem, ani nawet urzędnikiem na poczcie. Nie zdał matury. Był tylko trzeciordnym instruktorem przy jednym z zakładów w Villard-de-Lans, pracującym sześć miesięcy w roku. Przez drugie sześć miesięcy vegetował przy boku matki w Saint-Laurent, nienawidząc przeciętności i grzęznąć w niej z każdym dniem coraz bardziej; nie miał też odwagi z niej się wyostać. Szansa, czy też to, co wówczas uważał za szansę, nawinęła się mu pewnego pięknego lutowego popołudnia w osobie Heleny Charolles. Było to dziewięć lat temu...

— Pod którym numerem mam się zatrzymać? — rzucił pytanie kierowca.

— Powiem panu.

Było to dziewięć lat temu. Helena Charolles miała wtedy lat trzydzieści sześć. Obrotna i doświadczona, prowadziła samodzielnie wytwórnię rękawiczek, odziedziczona po ojcu. Nie była ładna i nie siliła się za taką uchodzić. Wolna i bez przesady, jeżeli czegoś chciała, to chciała na dobre. Od razu zadurzyła się w dwudziestoseściolatnim instruktorem, przypadkowo spotkanym w

Nie od razu otworzyły się drzwi. — Przeproszę cię — odezwała się Janina. — Myłam ręce.

Istotnie miała na sobie niebieską sukienkę i uśmiechała się z serdecznością. Promieniowała z niej młodość i zdrowie.

„Nic jej nie powiem” — postanowił Jakub, wchodząc do przedpokoju.

W tym samym momencie, kiedy sformułował tę myśl, posłyszał, że winda jedzie na górę, a odwróciwszy się, by zamknąć drzwi, dostrzegł w oszklonej kabinie czarny skórzany płaszcz i szary filcowy kapelusz. Winda zniknęła już w górę. Cofnął się gwałtownie do tyłu, zatrzasnął drzwi i oparł się o nie. Serce waliło mu w piersiach.

— Co ci jest? — dopytywała się Janina i uśmiech zniknął jej z twarzy.

— Ktoś mnie śledzi.

— Wciąż sobie to wmawiasz.

— Tym razem wiem na pewno. Ten typ wsiadł za mną do windy.

Janina się zachmurzyła:

— A więc... dlaczego przyszedłeś?

— Myślałem, że go zgubiłem.

Zjął płaszcz, rzucił na kanapę w jadalni, zapalił papierosa i zaczął nerwowo chodzić po pokoju, opowiadając co zasłło:

— Telefonowałem właśnie z jego powodu. Najpierw miałem zamiar nie przychodzić... Ale odpowiedział tonem tak rozczarowanym...

— Gdybyś mi wyjaśnił — szepnęła, machinalnie wieszając płaszcz.

— Byłabyś mi nie uwierzyła... a raczej pomyślałabyś sobie, że to pretekst.

Zgniół w popielniczkę na pół wypalonego papierosa, następnie rozłożył ręce z wyrazem bezsilności: